Historie z projektów PBU 31. "Drogi Programie, zmieniłeś moje miasto na lepsze. Bardzo Ci dziękuję!"

Projekty realizowane w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 to nie tylko wskaźniki, budżety, sprawozdania i płatności. Choć są to nieodłączne elementy, przede wszystkim każdy projekt kryje w sobie konkretne pomysły, wartości i marzenia osób go realizujących, a także historie tych, którzy skorzystali z ich realizacji.

Niektóre z nich chcemy Wam przybliżyć poprzez "Historie projektów" - cykl, który prezentuje ich bardziej ludzki (ale i zwierzęcy - jak w 1., 13. i 14. odcinku) wymiar naszych wybranych projektów. Zapraszamy do lektury!

Image not found or type unknown

Na piętrzących się kilkanaście metrów w górę rusztowaniach, wśród cementu i pyłu, z kielniami w dłoniach, w pocie czoła uwijają się… same kobiety. Najsilniejsza z nich, w wielkiej misie zamiast chleba wyrabia beton. Dlaczego? Bo mężczyźni-budowlańcy wyjechali za pracą na Zachód. Mimo to spod kobiecych dłoni powoli wyłania się perełka – odnowiona elewacja jezuickiego kolegium w Łucku sąsiadująca z XVI-wieczną obronną Wieżą Czartoryskich. Ta – również poddana renowacji – odwdzięcza się niespodziankami, które przyprawiają pasjonatów historii o mocne bicie serca:

"*Scio me nihil scire[1]*" – *powiedział pewien mędrzec. To słynne zdanie najlepiej oddaje uczucia, które teraz odczuwam. Wieża Czartoryskich odsłoniła jeszcze jedną tajemnicę – niezbadane podziemne piwnice. Przed naukowcami jeszcze wiele pracy, zanim odnalezione pomieszczenia zostaną udostępnione zwiedzającym i nikt nie wie, ile jeszcze skarbów Wieża pozwoli nam odkryć, ale największym skarbem, jaki mam dla siebie, jest doświadczenie bycia częścią projektu "TwoTowers", częścią Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina, który pokonuje granice i sprawia, że człowiek czuje się wyjątkowo!* --- komentował wówczas na gorąco Oleh Parfeniuk, kierownik ukraińskiej części projektu.

Projekt *TwoTowers* realizowany we współpracy Komitetu Wykonawczego Rady Miasta Łuck z Miastem Lublin dotyczył rewitalizacji Wieży Czartoryskich z murem obronnym i klasztorem oo. jezuitów w Łucku oraz Baszty Gotyckiej w Lublinie. W podziemnych celach klasztoru jezuitów powstało nowoczesne muzeum.

Nie mniejsze emocje przeżywali miłośnicy historii w partnerskim Lublinie, którzy w ramach tego samego projektu rozpoczęli prace przy remoncie Baszty Gotyckiej, będącej częścią fortyfikacji Starego Miasta.

***Jest to jeden z najlepiej zachowanych fragmentów murów obronnych Lublina i obiektów średniowiecznych architektury obronnej na terenie całego regionu. (…) W trakcie prac konserwatorskich zastanawialiśmy się, czy jest możliwość udostępnienia tej baszty i jak budowa drewnianych chodników wpłynęłaby na ekspozycję tego obiektu, ale uznaliśmy, że byłoby to bezzasadne z tego względu, że dzisiaj możemy oglądać ten obiekt w formie takiej, jaką nadano mu w XVI wieku* – opowiada z pasją dr Hubert Mącik, Miejski Konserwator Zabytów Urzędu Miasta Lublin.**

Dzięki realizacji projektu, w Lublinie powstała także makieta Starego Miasta w jego kształcie sprzed pięciuset lat. Ponadto, zorganizowano wiele wydarzeń, które promują to niezwykłe miejsce przyciągając turystów. Ale łatwo nie było…

***Te wydarzenia były realizowane w szczególnym czasie, dlatego, że w 2020 roku wybuchła pandemia i musieliśmy spowolnić część działań. Na szczęście w okresie letnim wracaliśmy do tego entuzjazmu, bycia razem w przestrzeni miasta* – wspomina Barbara Wybacz, koordynator Festiwalu Legend Lubelskich.**

Festiwal zorganizowany wśród zabytkowych kamienic, zaułków i placów lubelskiego Starego Miasta był najbardziej widowiskową częścią projektu.

Swoimi opowieściami, historiami dopełniał te przestrzenie dodatkowymi wartościami. Jest to festiwal, który oparty jest o teatry uliczne, o wydarzenia, które dzieją się w przestrzeni, wciągają odwiedzających, mieszkańców, widzów w różnego rodzaju historie. Oprócz warstwy teatralnej bardzo ważnym elementem były instalacje-rzeźby w przestrzeni publicznej. (…) Było też dużo muzyki, ale przede wszystkim wspólnie spędzonego czasu. Festiwal Legend był pomyślany jako wydarzenie dla dzieci, dla rodzin – taki, który przywołuje tę naszą wschodnią gościnność, którą przypisujemy sobie jako naszą szczególną cechę.

Trudności losu hartują charaktery i są próbą dla ludzkich więzi. Partnerzy projektu wyszli z niej zwycięscy i wzmocnieni. Poradzili sobie nie tylko z wyzwaniami pandemii, zrealizowali inwestycje i imprezy, ale też wspólnie stawili czoła dramatycznym wydarzeniom, których nie sposób było przewidzieć:

Dzisiaj łączymy się z naszymi partnerami także w codziennych zmaganiach, z Ukrainą, która pogrążona jest w wojnie. Lublin jest takim miastem tranzytowym, do którego przybywa wielu uchodźców

***z Ukrainy i staramy się udzielać im pierwszej pomocy. (…) Osobiście, zarówno nasze władze, jak i pracownicy urzędu pracują wolontariacko w punktach informacyjnych, w punktach tranzytowych, takich jak dworzec PKP czy PKS. W urzędzie mamy wielu pracowników, którzy są pochodzenia ukraińskiego, więc też włączają się, żywo zaangażowani emocjonalnie. Cieszymy się, że przynajmniej w ten sposób możemy pomóc naszym partnerom. Myślę, że również te projekty, które realizujemy przyczyniły się do tego, że czujemy się jako jedna wspólnota i naturalnie przychodzi nam ta pomoc* – podsumowuje pani Barbara.**

Dziś, gdy rosyjskie rakiety dosięgły również partnerski Łuck, takie doświadczenia 20-letniej już współpracy obu miast i silne ludzkie więzi są dla obu stron źródłem wiary, że dobre dni wspólnego budowania powrócą. Zwłaszcza, że na tak solidnym fundamencie można i warto budować.

Oleh Parfeniuk:

Przestrzeń pod klasztorem jezuitów w Łucku to już nie podziemne cele, to prawdziwe podziemne miasto! Dwie części historycznych galerii zostały połączone w największy podziemny kompleks na Ukrainie. Nigdy bym nie pomyślał, że będę się zwracał do Programu Polska-Białoruś-Ukraina jak do żywej istoty, ale teraz nadszedł czas: "Drogi Programie, zmieniłeś moje miasto na lepsze. Bardzo Ci dziękuję!".

Więcej szczegółów na temat projektu *TwoTowers* można znaleźć tutaj.

[1] *„Wiem, że nic nie wiem”*